

# Diana Kamrowska, W Czerwonej Sukience (Euro

Nie pytasz, ile chcę na osłodę?  
Ile możesz mi dać?  
Toksyczny raj nosimy w sobie

Chętnie to biorę  
I spadam w otchłań,

Mówisz do mnie wierszem?  
Choć poezji Ci brak  
Otwieram dla siebie moje serce  
I staje się femme fatale

Kiedy śpiewam dla Ciebie  
W czerwonej sukience  
Wzorku nie oderwiesz,  
A ja, złamię Ci serce.

Mogliśmy razem tworzyć przyszłość  
Otwarty na nas był świat  
Jednym słowem spieprzyłeś wszystko  
Ale nie jest mi żal.

Przeprosiny?  
Kto przyjmuje je kolejny raz?  
A pościel zmienię w podzięce za  
przyjemny czas

Kiedy śpiewam dla Ciebie  
W czerwonej sukience  
Wzorku nie oderwiesz,  
A ja, złamię Ci serce.

Kiedy śpiewam dla Ciebie  
W czerwonej sukience  
Wzorku nie oderwiesz,  
A ja, skradnę Ci serce.  
Złamię ci serce  
Złamię ci serce  
Załamię ci serce  
Ale wzroku nie oderwiesz.